

SŁOWO

Wilno, Poniedziałek 19 lipca 1937 r.

Redakcja i Administracja: Wilno Zamkowa 2. Telefony Redakcji 17-82.
Administracji 228. Administracja czynna jest od godz. 9-ej do 4-ej po poł.
Sekretarz Redakcji przyjmuje codziennie od 12-ej do 1-ej.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu, lub z przesyłką pocztową 4 zł, z ograniczoną 7 zł. Komasa ciekawa PKO. Nr. 80.259. W sprzedaży detal. cena jednego n-ru 20 gr.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja reklamowa niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

BRASŁAW — Księgarnia Kola Polskiej Macierzy Szkolnej
BARANOWICZE — Kiosk A. Łaszuka
GLEBOKIE — ul. Zamkowa 14, Księg. W. Włodzimierowa
GRODNO — Biuro Dzienników Pow. Gr. Zw. Strzel.
HORODZIEJ — Księgarnia Kolejowa „Ruch”
KLECK — Sklep „Jedność”
LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Matecki
LANDWARÓW — Welke Aleksander — Sprzedaż Dzienników
LUNINIEC — Księgarnia Kolejowa „Ruch”
MOŁODECZNO — Księgarnia Kolejowa „Ruch”
NIEŚWIEŻ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Polska

NOWOGRODEK — Kiosk St. Michalskiego
N. ŚWIECZANY — Księgarnia Tow. „Ruch”
OSZMIANA — Księgarnia Spółdz. Naucz.
PODBRODZIE — ul. Wileńska 15 — sklep „Kultura”
PIŃSK — Kościuski 42, filja Wydawnictw
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej
STOLPOE — Księgarnia Tow. „Ruch”
SŁONT — Studencka 30, filja Wydawnictw
SMORGONIE — Stowarzyszenie Przyjaciół Oświaty
ST. ŚWIECZANY — Księgarnia „Oświata” — Rynek 9
WARSZAWA — Kiosk Księgarni Kol. „Ruch”

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetry 1-szpaltowy w tekście 40 gr. Za tekstem 30 gr. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świątecznych oraz w prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście i za tekstem 6-cioszpaltowy. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku Administracji nie obowiązują.

ZAMACH BOMBOWY CZANG-KAI-SZEK GOTÓW DO WOJNY

na płk. Koca

Sprawca zamachu zginął rozszarpany wybuchem w bramie willi

WARSZAWA. PAT. — Wczoraj wieczorem o godz. 22.15 w Świdrach Małych dokonano zamachu bombowego na przebywającego w tym czasie w swojej willi płk. Adama Koca, szefa OZN.

W rękach sprawcy wybuchła bomba o wielkiej sile wybuchowej.

Sprawca zamachu zginął na miejscu od przedwcześnie wybuchłej bomby w bramie willi płk. Koca.

Zabity sprawca zamachu został odrzucony siłą wybuchu o kilka metrów, zmasakrowany.

Na miejsce wypadku wyjechały władze policyjne i sądowno śledcze.

Przybył również wiceminister spraw wewnętrznych Państwa cichokowski.

Dochodzenie w toku.

Przed rozpoczęciem nowych szturmów na Madryt

BERLIN. Na łamach kilku dzienników niemieckich ukazał się dziś nowy wywiad gen. Franco w sprawie ostatniej propozycji angielskiej co do Hiszpanii. Gen. Franco mówi przedewszystkiem o punkcie najbardziej dla aktualnym t. j. o wniosku W. Brytanii w sprawie warunkowego uznania powstanców za stronę prowadzącą wojnę. Gen. Franco twierdzi, iż „HISZPANJA NARODOWA ZAPEWNIŁA DUŻO WIĘCEJ WARUNKÓW DO UZNANIA JEJ ZA STRONĘ WALCZĄCĄ, NIŻ KTOKOLWIEK W DZIEJACH JAKIEJKOLWIEK WOJNY

Udzielenie tych praw Hiszpanii na rodowej nie może być zależne od jakichkolwiek warunków, skoro mamy prawo do uznania. Kwestja wycofania ochotników nie powinna mieć na to żadnego wpływu”. W dalszym ciągu wywiadu, gen. Franco mówi m.in. o moralnej pomocy Niemiec i Włoch. Pomoc ta — oświadcza gen. Franco — wynika nie tylko z sympatii, lecz i ze zrozumienia, iż na polach Hiszpanji toczy się walka o całą cywilizację zachodnią, której głównym wrogiem jest bolszewizm. Narodowa Hiszpanja nie przyjęła żadnych zobowiązań, któreby mogły narazić na szwank jej suwerenność.

Zaprzysiężone z nami narody złożyły już pod tym względem zupełnie konkretne oświadczenia. Ruch narodowy nie uchylił się nigdy od tej linii”. „Voelksicher Beobachter” ogłasza jednocześnie artykuł gen. Franco skierowany przeciwko dotychczasowym walkom w Hiszpanji. Autor podkreśla, że panujący na terenach podlegających jego władzy: mówią o zasadach organizacji nowego narodowego państwa hiszpańskiego, znanych z innych jego oświadczeń.

Co do sprawy stosunków Hiszpanji z pozostałym światem gen. Franco zadeklarował swą wolę utrzymania przyjaznych stosunków ze wszystkimi państwami, z wyjątkiem Sowietów, natomiast podkreślił, że naciskiem, iż prawie również porozumienia z Francją.

Rząd nankiński odrzuca kompromis

Dywizje japońskie płyną do Chin. Lotnictwo japońskie rozpoczęło działania

PRZYKOTOWANIA CZANG-KAI-SZEKA

SZANGHAJ. W miejscowości kuracyjnej Kuling zakończyły się narady marsz. Czang - Kai - Szeka z przedstawicielami życia politycznego, gospodarczego i finansowego. Obrady odbywały się pod znakiem wydarzeń w Chinach północnych i wykazały, że wydarzenia te przyspieszyły PROCES KONSOLIDACJI WEWNĘTRZNEJ W CHINACH. Reprezentanci różnych kierunków politycznych zapewniłi rząd centralny o swem poparciu. Dotyczy to NAWET NIEZBYT LOJALNYCH WOBEC NANKINU GUBERNATORÓW PROWINCJI SZUAN - LI - HUSIANGA, PROWINCJI KWANGSI — GEN. LI-TSUNG - YENA. ORAZ GEN. FALCZUNG - SI.

Prasa donosi, że w przemówieniu końcowym marsz. Czang-Kai - Szeke oświadczył, co następuje:

„NIE CHCĘ WOJNY, LECZ PODEJMĘ JĄ, JEŚLI TO JEST NIEZBĘDNE”.

UCHWAŁY KUOMINTANGU

TOKIO. — Agencja Domei donosi z Kantonu, że na tamtejszym zebraniu „Kuomintangu” zapadły uchwały domagające się:

- 1) wyparcia Japończyków z Chin,
- 2) „wzmocnienia frontu narodowego - rewolucyjnego”,
- 3) wojny z Japonją,
- 4) „obalenia imperjalizmu japońskiego”,
- 5) ocalenia suwerenności Chin.

SILEY JAPOŃSKIE W CHINACH

SZANGHAJ — Wedle doniesień z Korei stacjonowana tam 20-ta dywizja japońska wyruszyła do Chin. Ogółem wyruszyło dotychczas z Korei 30 tysięcy wojsk japońskich.

WOJENNE NASTROJE W CHINACH

TOKIO. — Dziennik „Nici - Nici” donosi z Tientsinu, że członkowie rady politycznej prowincji Hopen i Czahar a także dowództwo 29-tej armji zdradza chęć wykonania układu z dnia 11 lipca, lecz młodzi oficerowie ogarnięci są nastrojami wojennymi, zaś dowódcy nad nimi najwyraźniej nie panują.

EMIR ABDULLAH — KRÓLEM



Emir Transjordanji Abdullah, który jak wiadomo pozostaje w porozumieniu z rządem angielskim i dąży do objęcia władzy nad arabską częścią

Wedle doniesień oficjalnych, rząd nankiński nadal koncentruje wojska w Chinach północnych pomimo ostrzeżenia japońskiego attache wojskowego w Nankinie.

Główne siły 32 i 58-ej dywizji chińskiej wkroczyły już do prowincji Hopen, osiagając m. Paoting (na południe od Pekinu), podczas gdy 30-sta armja w sile około 35 tys. zbliżyła się do m. Szen - Ting.

SZANGHAJ. — Wedle opinii obserwatorów, dzień dzisiejszy ma być dniem krytycznym w rozwoju konfliktu chińsko - japońskiego. Wynik rokowań, prowadzonych w Tientsinie OCZEKIWANY JEST NAJPOŹNIEJ WE WTOREK.

6 samolotów japońskich ukazało się wczoraj z rana nad Pekinem i dokonało lotu zwiadowczego.

Okolo 600 Chińczyków zamieszkałych na wschodnim przedmieściu Pekinu Japończycy ZMUSILI DO PRACY PRZY ROBOTACH FORTYFIKACYJNYCH w Fengtai. Na wieżulicach Pekinu wzniesiono barykady. Mimo to DZIEŃ MINAŁ SPOKOJNIE.

Okolo 1600 obywateli japońskich i koreańskich, przeważnie kobiet i dzieci przybyło z polecenia konsula japońskiego z całej prowincji Szantung do Tsingtao wobec możliwości wszczęcia kroków wojennych w Chinach północnych.

Oddział żandarmów japońskich przybył z polecenia dowództwa armji kwantuńskiej i OBSADZIŁ URZĄD

POCZTOWY w TIENTSINIE pomimo oporu urzędników chińskich.

Ruch kolejowy pomiędzy Fengtai a Pekinem jest przerwany z powodu ROZBIÓRKI TORU przez wojska chińskie, celem uniemożliwienia japońskich transportów wojskowych.

PRÓBY POROZUMIENIA

LONDYN. — Rokowania prowadzone w Tientsinie pomiędzy głównodowodzącym wojsk japońskich w Chinach północnych gen. Katsuki i jego szefem sztabu gen. Maszimoto, a dowódcą 29 armji chińskiej i przewodniczącym egzekutywy politycznej prowincji północnych gen. Sung - Yanem pod przewodnictwem burmistrza Tientsinu, zakończyły się po południu ustnym porozumieniem.

Gen. Sung-Cze-Yuan przyjął trzy główne warunki japońskie, a mianowicie:

- 1) odpowiedzialność za poprzednie walki, które wywołały dalszą akcję japońską (w praktyce oznacza to gotowość wypłacenia odszkodowania za koszty transportu wojsk japońskich),
- 2) wyrażenie ubolewania i ukaranie oficerów winnych wywołania konfliktu,
- 3) podjęcie kroków, celem zlikwidowania ruchu komunistycznego i tendencji antyjapońskich w północnych Chinach. Gen. Sung - Cze - Yuan odmówił wyrażenia

swjej zgody na pismie, twierdząc, że podpis swój złoży pod tem porozumieniem dopiero w razie uzyskania aprobaty rządu nankińskiego. W Nankinie panują nastroje wojenne i rząd centralny nie chce zatwierdzić porozumienia.

Rząd japoński dokonał demarche wobec charge d'affaires chińskiego w Tokio, domagając się, aby do jutra do godz. 4 po półn. Nankin wyraził swoją zgodę na porozumienie i nakazał wycofanie wojsk, skierowanych z centralnych Chin dla zasilenia 29 armji.

Ponieważ rząd nankiński stoi nieustępliwie na stanowisku, że wojska japońskie winny być najpierw ewakuowane, widoki porozumienia są bardzo niskie. W Londynie oczekują rozwoju wypadków w ciągu najbliższych 24 godzin z najwyższą troską.

DZIAŁANIA LOTNICZE

SZANGHAJ. Chiński minister spraw zagranicznych złożył energiczny protest przeciwko bombardowaniu przez samoloty japońskie chińskich wojsk rządowych w m. Anyang w prowincji Honan. Bombardowanie pociągnięto za sobą dwie ofiary z pośród ludności cywilnej. W imię miejsca samolot japoński ostrzelał z karabinu maszynowego dwa pociągi. Jest około 20 zabitych i rannych.

Liga Praw Człowieka rozpada się powoli

Oburzeni trockiści i tarcia o kongres marsyjski

PARYŻ — W niedzielę zakończył się w Tours kilkudniowe obrady kongresu francuskiej ligi praw człowieka i obywatela, organizacji, grupującej skrajne elementy części francuskiej i międzynarodowej inteligencji.

Zjazd ten obfitował w szereg interesujących momentów, wykazujących przedewszystkiem OSŁABIENIE WĘZŁÓW MIĘDZY LIGĄ a radykałami, którzy swego czasu patronowali tej organizacji, a natomiast zwiększenie wpływów socjalistycznych i komunistycznych.

W czasie obrad kilku wybitnych działaczy Ligi, reprezentujących odłam TROCKISTOWSKI wystąpiło nawet z energicznym protestem przeciwko „niesłychanemu stanowisku Ligi w czasie procesów moskiewskich”, piętnując gwałtownie MILCZENIE LIGI W TEJ SPRAWIE.

Grupa ta wysunęła nawet postulat WYSŁANIA DELEGACJI DO AMBASADORA SOWIECKIEGO w Paryżu, celem zaprotestowania przeciwko metodom inkwizycyjnym, stosowanym w Z.S.R.R.

Wystąpienie jednego z delegatów przeciw „BUDŻECY OBURZENIE MANIFESTACJI MILITARYZMU FRANCUSKIEGO” jaką według delegata miała być rewja wojskowa. 14 lipca, wywołało energiczny i ostry protest przedstawicieli radykałów i socjalistów, którzy powołali się wobec krytyków, „militaryzmu francuskiego” na broń niemieckie i włoskie.

Najbardziej interesującym momentem kongresu było PRZEMÓWIENIE B. PREMIERA BLUMA w niedzielę

na końcowym bankiecie. Blum strzegł się kategorię przeciwno komentowaniu uchwał ostatniego kongresu partji socjalistycznej w Marsylii jako groźby zawieszanej przez socjalistów nad gabinetem Chautemps'a.

Starając się złagodzić wrażenie uchwał kongresu partji socjalistycznej w Marsylii, Blum ZAPEWNIŁ GORĄCO, IŻ SOCJALIŚCI zamierzają jak najlojalniej współpracować z radykałami w gabinecie Chautemps'a.

Postulaty programowe kongresu marsyjskiego należy tylko — według Bluma — traktować jako podstawę do opracowania nowego programu „Frontu Ludowego”.

Postulaty te zostaną przedłożone do zaakceptowania pozostałym partjom „Frontu Ludowego”.

Premier Chautemps nie wziął udziału w obradach Ligi, lecz reprezentowany przez ministra stanu Sarrauta.

Młodzież katolicka Francji obradowała w Paryżu

PARYŻ. W niedzielę zakończył się w wielkim stadionie paryskim w Parc aux Princes 3-dniowe obrady kongresu chrześcijańskiej młodzieży robotniczej t.zw. JOCISTÓW (Jeunes Ouvriers Chrétiens).

Zamknięcie obrad, które odbyło się przy udziale około 70 tysięcy uczestników, miało również podniosły i entuzjastyczny charakter, jak i sam przebieg kongresu.

Mszę św. przed ołtarzem, ustawionym na środku stadionu odprawił b. robotnik i członek organizacji J. O. C. a obecnie ksiądz świecki Langois.

Na nabożeństwie obecny był nun-

cjusz apostołski w Paryżu Msgr. Valeri, czterech kardynałów francuskich i kilkudziesięciu arcybiskupów i biskupów.

Kazane wygłosił arcybiskup Paryża kardynał Verdier, wskazując na znaczenie ruchu młodzieży chrześcijańskiej z punktu widzenia społecznego, po czym odczytał odręczny list Ojca św. do kongresu.

Wyniki obrad JOC streszczają się najlepiej w hasle kongresu „DLA NOWYCH CZASÓW TRZEBA NOWEJ MŁODZIEŻY”. W tym duchu też przyjęto szereg konkretnych postulatów społecznych.

Piechury w pełnym rynsztunku skaczą ze spadochronami

PARYŻ. Dziś w Villacoublay odbyło się święto lotnicze, zorganizowane przez ministerstwo lotnictwa. Udział w popisach wzięło około 600 samolotów. Wielotysięczne tłumy przylgali się z zaciękwaniem ewoluującym zespołowym i pojedynczym. Szczególnie gorąco oklaskiwano 40 żołnierzy piechoty, którzy w pełnym

uzbrojeniu wykonali skok z samolotów na spadochronach.

Na uroczystości obecny byli m. in. minister lotnictwa Pierre Cot, sułtar marokański Emir Seud, ataches wojskowe państw obcych i liczni cudzoziemcy, bawiący we Francji z okazji wyjazdu światowej.

Przed zdobyciem Minorki

PARYŻ. „Le Matin” donosi z Walencji, że położenie na wyspie Minorce, znajdującej się w rękach wojsk rządowych, staje się po ostatniej demonstracji morskiej Floty gen. Franco przed fortem Machon, coraz bardziej krytyczne. Samoloty powstanców dokonały na Minorkę kilku ataków. Rząd w Walencji miał wystąpić na

Minorkę większe zapasy materiału wojennego i żywności, aby nie dopuścić do zajęcia jedynej wyspy z Archipelagu Balearskiego, która pozostała mu wierna. W Walencji obawiają się, aby upadek Minorki nie doprowadził do zupełnego odcięcia swobodnej komunikacji morskiej floty rządowej u wybrzeży katalońskich.

Studjo Posag Uprzejmość

Pod tyt. „Dla młodej twórczości scenicznej“ pisze w Kurjerze Porannym Boy - Zeleni o konieczności stworzenia „studjo“ teatralnego, które byłoby teatrem dla debiutantów. We dle projektu Boya teatr taki mógłby np. co niedzielę, popołudniu „dawać pokazy — ewentualnie kilka razy powtarzane — przeznaczone dla ludzi teatru, oraz tej części publiczności, która się bardziej specjalnie interesuje życiem teatru i jego problemami...“

W rozmowie o teatrze reżyser p. Konecki, zwrócił niedawno uwagę, że koszt każdego nowego eksperymentu, w porównaniu z dawniejszymi czasami znacznie wzrosły, wskutek zwiększonych wymagań co do zewnętrznej strony przedstawień nierozdzielnie zresztą od treści. Ma to na względzie i Boy, który tak kończy swoje rozważania:

Jasne jest, że teatry stołeczne nie mogą być szkołą i oddawać swoich scen wszystkim debiutantom na kosztowne i zbyt niebezpieczne dla nich samych próby; ale również jasne jest, że te próby są potrzebne i konieczne, i że trzeba stworzyć dla nich właściwe i najkorzystniejsze miejsce. Słowem, uaktywnienie stosunku do twórczości teatralnej jest koniecznością i na szczęście ludzie teatru zaczynają to rozumieć.

Wesołą historyjkę z dziedziny naszego nieśmiertelnego biurokratyzmu przynosi wczorajszy lwowski „Wiek Nowy“. Oto magistrat lwowski w roku 1921, z jakiegoś tam funduszu, ponadał sierotom dziewczętkom posagi w sumie 154 marek polskich. Pismo dołączone do tego posagu zawiadamiało, że posag ulokowany został na książeczce Miejskiej Kasy Oszczędności i że sierotka, wychodząc tamą, po wniesieniu odpowiedniego podania, otrzyma ten posag wraz z narostami odsetkami.

Ostatnio jedna z takich sierotek wychodząc zamąż wniosła podanie o wydanie jej przyznanego posagu. Podanie załatwiono oczywiście starannie. Co się okazało?

Oto po szesnastu latach „procenlowania się“, a na skutek wszystkich tragedji dewaluacyjnych polskich ministrów skarbu, sumiennie obliczony posag wynosi dokładnie 8 groszy. O blubienca, za ten posag, może na swoim ślubie wypić szklankę sodowej wody, a — o ile dołoży dwa grosze — to nawet z sokiem.

W rocznicę zburzenia Jerozolimy Sjonisti! rozpowszechniają odezwy przeciw podziałowi

JEROZOLIMA — Wczoraj obchodzono tu rocznicę zburzenia Jerozolimy. Przy ścianie placu zgromadził się tłum, liczący przeszło 10 tys. osób. Manifestacja ta odbyła się w zupełnym porządku, pomimo licznych usiłowań zakłócenia spokoju. Policja ze względów bezpieczeństwa zastosowała zapobiegawcze środki

discyplinarne zarówno wobec akrajnych działaczy żydowskich, jak i arabskich.

Aresztowano też kilku przewodców sjonistów - rewizjonistów za rozpowszechnianie odezwy, nakłaniających żydów do wszczęcia bezpośredniej akcji przeciw podziałowi Palestyny.

Lot Piccarda do stratosfery

ROCHESTER (Minnesota). Piccard wystartował dziś o godz. 6-ej z rano w obecności 3 tysięcznego tłumu. Skoro balon osiągnął wysokość 175 metrów, wiatr począł go znosić gwałtownie w kierunku wschodnim. Prof. Piccard ustalił łączność radiotelegraficzną z ziemią.

O godz. 10-ej prof. Piccard osiągnął 3 tys. metrów, i komunikuje, że wszystko idzie dobrze i że zamierza lądować przed wschodem słońca

w poniedziałek. ROCHESTER. Prof. Jan Piccard, który dziś o godz. 6 min. 8 wystartował na balonie z zamiarem osiągnięcia stratosfery zawiadomil telegraficznie swą żonę o wylądowaniu w m. Lansing Yowa.

W depeszy swej prof. Piccard doniósł również, iż balon uległ całkowitemu zniszczeniu wskutek pożaru i że on sam nie odniósł żadnego szwanku.

Żona robotnika matką chrzestną okrętu

RZYM — Z okazji spuszczenia na wodę w niedzielę dnia 25 b.m. największej jednostki włoskiej floty wojennej pancernika „Vittorio Veneto“ w Trjeście, czynione są wielkie przygotowania do uroczystości, w których weźmie udział para królewska. Nowy okręt o wyporności 35 tys. ton po-

siada długość 230 m. i wyposażony będzie m. in. w działa o kalibrze 381 m.m.

Z rozkazu Mussoliniego matką chrzestną pancernika będzie żona jednego z robotników zajętych przy budowie pancernika.

OSTATNIE WIADOMOŚCI SPORTOWE

Triumf Kucharskiego i Noji we Wrocławiu

BERLIN. W niedzielę odbyły się we Wrocławiu międzynarodowe zawody lekkoatletyczne z udziałem Kucharskiego i Noji. Zawody przyniosły pełny triumf Polakom, którzy wygrali oba

biegi, w których startowali. W innych konkurencjach zresztą zwyciężyli również zawodnicy zagraniczni przed Niemcami. Zawody ze względu na niepewną pogodę, nie wywołały większego zainteresowania, gromadząc na stadionie tylko 3 tys. widzów.

Żeń się tu człowieku! Oto macie panny „z posagiem“!

— Czy nie należałoby temu młodemu człowiekowi, który jest u Zosi, powiedzieć, by sobie już poszedł... Minęła jedenasta...

— Ludwiku, pamiętaj, że i my by liśmy młodzi...

— Masz rację. Wyrzucę go natychmiast!

— Niechże pani się nie trudzi i nie odprowadza mnie do drzwi... bardzo, bardzo proszę...

— Ależ to nie jest dla mnie żaden trud, przeciwnie to prawdziwa przyjemność...

Wybr. Wel.

Kucharski startował w biegu na 800 mtr., zajmując pierwsze miejsce w czasie 1:55,8. Polak musiał stoczyć walkę o pierwszeństwo z Niemcem Linhoff (Charlottenburg), którego pokonał na finiszu różnicą 1/10 sekundy. Czas Niemca — 1:55,9.

Inny zawodnicy niemieccy nie odgrali żadnej roli. Trzecim był Braun (Berlin) — 1:56,3, a czwartym Motog — (Wrocław) — 1:57,5.

Na 3 tys. mtr. Noji miał za przeciwnika słynnego niemieckiego lekkoatletę Syringa. Polak wygrał dzięki lepszej kondycji fizycznej, ale również tylko różnicą 1/10 sekundy. Czas Noji 8:36 sek., czas Syringa — 8:36,1 sek. Trzecim był Józwiak (Berlin) — 8:45,4.

Na 400 mtr. pierwsze miejsce zajął Węgier Kowacs w czasie 49,6 — przed Niemcem Hamanem 49,8.

Inne konkurencje nie przyniosły żadnych ciekawych wyników.

Anglja ma poczucie swej siły

LONDYN. Wczoraj po południu odbyło się w Ormsby Hall koło Midlendersborouh zebranie, na którym dłużej przemówienie wygłosił Neville Chamberlain, przedstawiając ostatnie wydarzenia na forum międzynarodowym i określając stanowisko rządu. Nawiązując do kwestji zbrojeń, premier brytyjski oświadczył, że należy najpierw rozproszyć wzajemne obawy, a wówczas zbrojenia znikną same.

Narazie nie możemy — mówił dalej premier — pozostawać nieuzbro-

jeni w świecie, uzbrojonym od stóp do głów. Jesteśmy dziś potężniejsi niż przed rokiem, i z każdym dniem potęga nasza rośnie. Czynimy wszystko, by móc oprzeć się wszelkiej napaści.

Nasze lotnictwo silniejsze jest od innych.

Nasze zbrojenia są gwarancją przeciw wojnie. Ktokolwiek zechciałby się dopuścić agresji, będzie się musiał poważnie zaważyć, licząc się z potęgą i możliwościami W. Brytanji w pełni uzbrojonej.

Od Administracji w sprawie dokładnego dostarczenia gazety prenumeratorom

Nowa maszyna, zainstalowana w „SŁOWIE“ zwiększyła naszą wydajność i umożliwiła wcześniejsze niż dotychczas dostarczanie gazety prenumeratorom w Wilnie.

Wobec tego wszyscy nasi prenumeratory, zamieszkali w śródmieściu powinni otrzymywać gazetę w domu nie później, niż o godz. 8-ej, a na najdalszych peryferiach miasta do godziny 8.30.

Ci wszyscy, którzyby kiedykolwiek nie otrzymali gazety w godzinach powyżej wskazanych, proszeni są we własnym interesie o złożenie reklamacji.

Reklamacji nie należy załatwiać telefonicznie, lecz wrzucić kawałek papieru z datą, godziną doręczenia i adresem do specjalnej puszkki, umieszczonej przy wejściu do lokalu administracji „SŁOWA“ z napisem: reklamacje w sprawie doręczenia pisma“.

Szef sztabu armji jugosłowiańskiej w Paryżu



Szef sztabu armji jugosłowiańskiej gen. Nedicz przybył do Paryża.

FERRY ROCKER

53)

Tajemnica wieży

— Czy ktokolwiek widział, jak pan zabierał z altanki strzykawkę i ampułki?
— Nie, nikt.
— Komu pan o tem opowiadał?
— Dobrze. Więc pan wyciął kawałek mchu, wykopał dołek i schował pudełko. Co pan potem zrobił?
— Tylko żonie.

— Miałem jechać po południu do miasta, aby załatwić parę spraw, tymczasem Rankin nie powrócił z powozem. Chciałem iść pieszo, ale szofer, który przyjechał po zwłoki Archie'go, powiedział, że może mnie zabrać. Przed wyjazdem udałem się do parku po pudełko — postanowiłem je wyrzucić po drodze. Gdy przyszedłem na miejsce, przekonałem się ze zdziwieniem, że w dołku nic niema... Przypuszczałem, że pan Harrigan wziął pudełko.

John i Ronald Hardy sądzili widocznie, że sprostowanie jest niepotrzebne, ponieważ żaden z nich nie zabrał głosu.

— Zniknięcie pudełka sprawiło mi w zakłopotanie, a pytania inspektora policji przestarzały mi tem więcej, że dotyczyły właśnie strzykawkki Archie'go. Poszedłem do apteki i kupiłem strzykawkę... Zupełnie straciłem głowę. Wychodząc z poczty spostrzegłem, że w kieszeni marynarki mam pustą ampułkę, tą samą, którą znalazłem pod ręką Archie'go. Wyrzuciłem ją i rozdeptałem... Następnego dnia wręczyłem panu strzykawkę i pudełko. Oświadczyłem, że to wszystko znalazłem w pobliżu altany.

Długie mówienie zmęczyło wyraźnie Normana Fenwicka — robił wrażenie zupełnie wyczerpanego.

— Dobrze, panie Fenwick, to dźwięczy bardzo prawdopodobnie. Proszę mi powiedzieć jednak, kto z pańskich krewnych wie, że taki był istotnie przebieg wydarzeń?

Znurzony Fenwick pokręcił głową.

— Chyba pan nie przypuszcza, że o tem gadam na wszystkie strony?!... Tylko Mary wie wszystko... właściwie wie tyle, że w ampułkach było coś innego zamiast morfiny. Boże Wielki! Poco ja się mieszałem do tych spraw? — Wpadł znów w płaczliwy ton! — ajki straszny cios będzie dla wszystkich, gdy się dowiedzą całej prawdy! Bóg mi świadkiem, że nie chciałem otruć Archie'go. Zyczyłem mu zawsze jak najlepiej, nawet lubiłem go bardzo. Chodziło mi o to jedynie, by nie przeszkadzał, by się zgodził na nasz plan... Przeklęty Dawson

wszystkiemu winien!

Zapanowała cisza. Słychać by to tylko skrzypienie pióra.

Wreszcie Ronald Hardy przestał pisać i podniósł oczy na Fenwicka.

— A co było z temi stoma funtami? Komu musiał pan zatkanąć usta, by milczał?

— Sto funtów?... — wyksztusił Fenwick. — Nie rozumiem, o czem pan mówi...

— No, no, panie Fenwick! Chciał pan pożyczyć pieniędzy od pani Bardwell. Podłuchał mi rozmowę między panią Bardwell a pańską małżonką.

Norman Fenwick załamał ręce.

— O, Boże Święty! Ależ to jest zupełnie inna sprawa! Potrzebowaliśmy nagwałt pieniędzy, więc razem z żoną ułożyliśmy historję o moim urzędniku, którego wydalitem dawno, a który mnie teraz szantażuje tem, że w księgach handlowych nie wykazywał pełnego dochodu. Myśleliśmy, że w ten sposób uzyskamy pożyczkę, bo nam ciotka pomagała dawniej, okazało się jednak, że teraz już nie ma pieniędzy. Obiecała nam dać tylko sto funtów. Nieładnie okłamywać bliskich krewnych, ale czego człowiek nie robi, gdy jest zarżnięty...

Ronald Hardy długo nań patrzył w milczeniu.

— A kto zamordował starego Lawrence'a?

Twarz Normana Fenwicka bladła i czerwieniała naprzemiennie. Jego wzrok wyrażał rozpacz i przerażenie.

— Chyba pan nie posądza... Nie ja, nie ja! Przysięgam na wszystkie świętości...

— Ale pan wie, kto jest sprawcą — przerwał inspektor.

— Nie!... Nie wiem! Klęę się na Boga, że nie wiem, bo wskazałbym dawno mordercę! — Spojrzył na Ronalda Hardy'ego i dodał martwym głosem: — Ale pan mi nie wierzy...

— Owszem, wierzę.

— No, to co teraz będzie? Przecież pan mnie musi aresztować, prawda? Pan mnie zaraz zabierze, tak?

Inspektor z politowaniem wzruszył ramionami.

— Nic innego mi nie pozostaje, panie Fenwick. Każdy czołwiek ponosi karę za swoje przewinienia. Ale pan jeszcze może pójść i pożegnać się z małżonką. Za godzinę pojedziemy razem do miasta.

— Norman Fenwick rozpytnął się w podziękowaniach, jak gdyby Ronald Hardy uratował go przed szubienicą, obrzucił Johna ukradkiem nieśmiało spojrzaniem i zataczając się wyszedł — Uff... — westchnął inspektor prostując się na krześle.

— Panie Harrigan niech pan otworzy okno z łaski swojej. Dziękuję! — Zapalił papierosa. — Głupi tchórzliwy tótryk!... Zabiorę go, oczywiście, do miasta. Będzie miał dobrą nauczkę, gdy

spędzi jedną noc w celi.

John popatrzał bezmyślnie na Ronalda Hardy'ego. Kpił że ten człowiek czy żartował? W każdym razie osądził, że jedno i drugie było wysoce nieodpowiednie w takiej chwili.

— Mam wrażenie, że go nie spotka ciężka kara — wtrącił.

— Przecież nie chciał zamordować swego szwagra.

Z kolei Ronald Hardy spojrział ze zdziwieniem na Johna. — Skąd to panu przyszło do głowy, panie Harrigan? Ten głupi tchórz wcale nie otrął Archie'go Lawrence'a. W ampułkach był amylenhydrat, który nie ma nic wspólnego z kwasem pruskim. Prawdopodobnie ten chemik, Dawson, nie uwierzył Fenwickowi i napełnił mu ampułki zupełnie nieszkodliwym płynem. — Po chwilowym milczeniu dorzucił: — Sprawa jeszcze więcej się pogmatwała.

24.

John Harrigan osądził, że sytuacja dojrzała — musiał inspektorowi zwrócić uwagę na ewentualn., której dotąd nie rozważano, a która mu się wydawała coraz więcej prawdopodobna. Zaczął rozwijać tę myśl, a gdy doszedł do przypuszczenia, że Edwina Lawrence'a już po zamordowaniu wrzucono do lochu pod wieżę, inspektor zawołał szorstko:

— Nonsense! Stary Lawrence zginął w podziemiach. To nie ulega najmniejszej wątpliwości. Widział pan, że jego głowa pływająca w kałuży krwi, tak? Oprócz tego znalazłem krew na drabinie — szczeble były w paru miejscach opryskane. Ale najgorsze jest to, że nigdzieśmy nie znaleźli ani odcisków palców, ani śladów stóp... Przepraszam, wyrazilem się nieścisłe: na zakurzonych posadzce wykryliśmy z łatwością ślady stóp, lecz te ślady są tak poplątane, że z nich nie możemy zrobić żadnego użytku. — Po krótkiej przerwie spojrzął na Johna i dodał: — Tak, tak, panie Harrigan, pański pomysł nie należy do trafnych.

Zawstydzony John zagryzł dolną wargę.

— To nie jest mój pomysł, panie inspektorze. Słyszałem go od panny Forster, ale...

Przeważało mu pukanie i po chwili do pokoju wszedł Robert Lawrence.

— A więc to prawda! — zawołał podniecony i opadł na krzesło, na którym przed kilkoma minutami siedział jego szwagier. — Odrzuć mi się wydał podejrzany. Nigdy mu nie utalcm. Hipokryta obrzydliwy!

Było zupełnie jasne, pod czym adresem zostały wypowiedziane te słowa, jednak Ronald Hardy zapytał:

— O kim pan mówi, panie Lawrence?

Robert Lawrence uśmiechnął się krzywo

D. C. N.

TELEGRAMY

— Wczoraj odbyła się uroczystość 15-lecia przejścia przez Państwo Fabryki Związków Azotowych w Chorzowie.

— 17 i 18 b. m. huculski pułk piechoty Legionów w Kołomyi obchodził święto pułkowe.

— W Paernu (Estonja) otwarto wczoraj międzynarodowy turniej szachowy z udziałem Polaki.

— Rozprawę o przestępstwo dewizowe przeciw 12 siostram Stowarzy szenia św. Piotra Klawera w Berlinie umorzono.

— W Bułgarii aresztowano centralny komitet partji komunistycznej

— W Warszawie wczoraj Związek Stowarzyszeń Kupców i Rzemieślników Chrześcijan poświęcił uroczystość sztan dar dla Związku Kupców i Rzemieślników Polskich w Lens we Francji.

— Wczoraj skończył się w Wiedniu Międzynarodowy Kongres Krótko falarstwa.

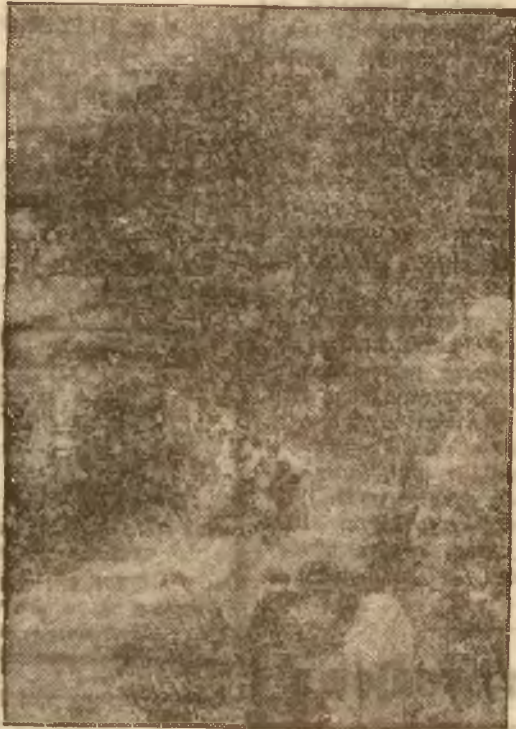
— W Meksyku wybuchł strajk w lotnictwie komunikacyjnym. Przedsiębiorcy i pracownicy odrzucili arbitraż prezydenta republiki i ministra pracy.

Zjazd OZON-u we Lwowie

LWÓW. — Odbył się tu wczoraj zjazd organizacji wiejskiej OZN Przemawiali: sen gen. Galica i pos. Szetela. W mowach podkreślono konieczność uprzemysłowienia zachodnich powiatów woj. lwowskiego. Gen. Galica powtórzył szereg argumentów z poprzednich mów.

W terenie i na torach

Wielki angielski wyścig motocyklowy



W Anglii odbyły się wyścigi motocyklowe w trudnym górkim terenie.

U nas i gdzie indziej

Zarząd Polskiego Związku Lawn Tenisowego na posiedzeniu wczorajszym postanowił zawiesić dwóch członowych naszych tenisistów, Bratka Tarlowskiego za nie sportowe zachowanie na niedawnych zawodach tenisowych w Czernowicach.

W wyniku zawieszenia Bratek Tarlowski nie wejdą do naszej reprezentacji na mecz z Włochami. Tarlowskiego w singlu zastąpi Wittman, a zamiast dubla Bratek — Tarlowski grać będzie para Spychała — Wittman.

TALIN Lekkoatleci estońscy uzyskali ostatnio następujące świetne wyniki:

Tomisalu w skoku wdał — 737 cm.

Kreek w kuli — 15.78 mtr.

Beckman w biegu na 300 m. Ustanowił nowy rekord krajowy wynikiem 36,7 sek.

Prööm w biegu na 1500 m. uzyskał wynik 4:04 min.

PARYŻ. Mistrzostwo Francji w biegu pływackim na 200 mtr. stylem dowolnym zdobył Nakache — 2:21,5 min.

BERLIN. W dn. 24 i 25 b. m. w Berlinie odbędą się lekkoatletyczne mistrzostwa Niemiec, które zgromadzą rekordową liczbę — 700 zawodników.

LONDYN. Po pierwszym dniu międzynarodowego meczu tenisowego Anglia — Australia prowadzą Anglię 2:0.

LONDYN. Brytyjski mistrz bokserki w wadze ciężkiej Tommi Farr, który w towarzystwie swego menagera Jeff Dicksona udał się do Ameryki na mecz z mistrzem świata, murzynem Louisem, oświadczył przedstawicielom prasy, że odmówił spotkania ze Schme lingiem tylko dlatego, iż spotkanie z Louisem zapewni mu większy dochód.

Farr oświadczył w wywiadzie dziennikarzom, że pewny jest swego zwycięstwa nad Louisem.

TOKIO. Delegaci Japońskiego Komitetu Olimpijskiego przebywają obecnie w Szwajcarii, gdzie studują teny i urządzenia z zakresu sportów zimowych. Ze szczególną uwagą Japończycy oglądają urządzenia w St. Moritz, gdzie w roku 1928 odbyły się zimowe igrzyska olimpijskie.

Korzystając z pobytu w Szwajcarii, delegaci japońscy złożyli wizytę twórcom nowoczesnych igrzysk olimpijskich baronowi de Coubertin, i zaprosili go w charakterze gościa honorowego imieniem rządu japońskiego na igrzyska olimpijskie w Tokio 1940 r.

LONDYN. — Nadzieje na udział Anglii w turnieju piłki nożnej o mistrzostwo świata ostatecznie upadły. Angielski Związek Piłki Nożnej powiadomił zarząd F.I.F.A. w imieniu związku ków Szkocji, Walii, Irlandii oraz w imieniu własnym, że w III turnieju piłkarskim o mistrzostwo świata Wielka Brytania reprezentowana nie będzie.

NOWY YORK. — Lekkoatleci amerykańscy w dniach ostatnich uzyskali znowu szereg doskonałych wyników, które notujemy:

1 mila — 1) Cinningham 4:11,4 min., przed swoim starym rywalem San Romani.

100 y — Ben Johnson 9,8 sek.

220 y — Weierhauser — 21,4 sek.

440 y — Malett 47,9 sek. przed plk. Afrykańczykiem Denis Shere.

120 y płotki — Forest 14,6 sek. przed nowym mistrzem St. Ziednoczonych Tolmich, który wygrał 220 y z płotkami w czasie 23,4 sek.

PARYŻ. — W dniach 19 — 30 b. m. w Paryżu odbędą się szermierze mistrzostwa świata. Zgłoszenia nadeszły od 23 państw, zgłaszających łącznie 264 zawodników.

POZNAŃ. Pat. W piątek, wyruszyła z Poznania wycieczka członków Automobilklubu Wielkopolskiego na wystawę światową do Paryża.

W wycieczce uczestniczy 12 samochodów.

Delegacja policji niemieckiej

złożyła hołd na Rossie

WILNO. Przybyła do Wilna delegacja oficerów policji niemieckiej w towarzystwie wyższych oficerów P. P. udała się na cmentarz Rossa, gdzie przed mauzoleum oczekiwała kompania honorowa P. P. i korpus oficerski P. P.

Oficerowie niemieccy złożyli przed mauzoleum serca Marszałka Piłsudskiego piękny wieniec, poczem oddali hołd Wielkiemu Marszałkowi.

DELEGACJA POLICJI NIEMIECKIEJ ZAPOZNAJE SIĘ ZE SPOSOBAMI PRACY POLICJI WILEŃSKIEJ

WILNO. Bawiaca w Wilnie delegacja oficerów policji niemieckiej podejmowana była wczoraj przez komendanta wojewódzkiego P. P. obiadem, podczas którego wygłoszona szereg toastów na cześć policji polskiej i niemieckiej.

Delegacja oficerów policji niemieckiej w składzie majora i dwóch poruczników, zabawi w Wilnie w ciągu trzech dni i zapozna się z systemem organizacyjnym i sposobami pracy policji wileńskiej.

ZAKAZ KWESTOWANIA MŁODZIEŻY SZKOLNEJ PO DOMACH

WILNO. — Kuratorium Szkolne wydało nowe przypomnienie w sprawie zakazu udziału w kwestach młodzieży szkolnej. W okresie ferij letnich zdarzyły się wypadki, iż młodzież szkolna brała udział w kwestach zbierając ofiary nawet po domach.

Władze szkolne ostrzegają przed udziałem młodzieży we wszelkich zbiorcach i zapowiadają surowe karanie uczniowi i uczenice, nie stosujących się do tego zakazu.

NABYWANA WALUTA ZAGRANICZNA BĘDZIE ODNOTOWYWANA NA PASZPORTACH

WILNO. — Centralna Komisja Dewizowa wydała zarządzenie w sprawie sprzedaży waluty zagranicznej posiadaczom paszportów na wyjazd do państw obcych.

Niezależnie od wydanego zaświadczenia na sprzedaż waluty, banki czynić będą adnotacje na paszportach zagranicznych o ilości sprzedanej waluty, dniu jej sprzedaży i t.p.

Choroby jelit. Powagi lekarskie powiadczają, że naturalna woda gorzka „Franciszka Józefa“ działa nawet przy podrażnieniu jelit przyjemnie i bezboleśnie.

Dobrze wychowany piorun...

Burza jest zjawiskiem pięknym i wspaniałym, ale zarazem groźnym i śmiercią i zagładę noszącym wszystkim co żyje! Śmierć tak szybką i nagłą jak uderzenie pioruna, który ją powoduje...

Można burzę podziwiać, ale trudno lubić! To też, wobec całkowitej bezbronności i nieporadności człowieka podczas burzy i grożącej mu wówczas każdej chwili śmierci, ponieważ życie jego uzależnione jest od tego tylko w jakie miejsce zechcą uderzyć gęsto bijące pioruny, o wiele więcej zaufania budzą w słuchaczy oświadczenia osób, które prosto linijnie powiadają, że „boją się burzy“ (mężczyźni) lub nawet przyznają się do tego, że chowają głowy pod poduszkę by nie widzieć i nie słyszeć (kobiety), niż tych, co twierdzą z emfazą, że oni „burzę lubią“, a nawet drwiąc się na romantycznych bohaterów, zapewniają bliźnich, że „mają zwyce“ wychodzić podczas burzy do lasu, czy w pole i tam smagnąć ulewą, oślepiani błyskawicami, ełtonąc piekno rozgryanych żywiołów!

Bzrmi to oczywista ładnie i efektownie i może zajmować łatwowiej „damie sere“, w istocie jednak zaluje o miłą literaturę, teatrność, błaga, pozę i zakłamanie!

Biorąc bowiem na trzeźwo i krytycznie tego rodzaju deklaracje, trudno jest wyobrazić by człowiek przy zdrowych zmysłach, i nie zaskoczony przez burzę w drodze lub poza domem, z dobrej woli i nie mając ku temu żadnego pożądanego powodu podejmował podobne eskapady!

Chyba że to, będzie jakiś narwaniec, szukający guza, — głuptas, nie zdający sobie sprawy z ogromu niebezpieczeństwa, na które się lekkomyślnie naraża, — samobójca, szukający śmierci, czy lekki psychopata, który pod wpływem nadmiernego rozczuwiania się w aredydziach literatury romantycznej, zapragnął upodobnić się do któregoś z jej bohaterów!

Mimo pozornego ujarzżenia elektryczności przez człowieka i zaprzęgnięcia jej do oświetlania ulic i domostw, do poruszania rozmaitych maszyn, ogzewania i t.d. dzięki wynalazcizny maszyn, służących do jej wytwarzania, nie przestała i po dziś dzień elektryczność być żywiołem tajemniczym i w swym praźródłach niezbadanym, a w obliczu burzy i jej groźnego majestatu piorunowego jest człowiek dzisiejszy także samo prawie bezradny i słaby jak jego odległy przaszczur z czasów jaskiniowych!

Ileż to ofiar śmiertelnych w ludzkiej od uderzenia pioruna notują rok rocznie kroniki gazeciarskie! Jednym z niendolnych i często zawodnych środków, wymyślonych przez człowieka, by się zabezpieczyć przed niebezpieczeństwami burzy, są piorunochrony...

W wypadku jednak, o którym chętnie tu powiędziam, wynalazek ten zdał celujące egzamin ze swej przydatności i nie zawiódł pokładanych w nim nadziei!

Oto przed paru dniami, mieliśmy w Wilnie dość oryginalną burzę, składającą się, poza deszczem z jednego tylko bodaj pioruna!!

Regina Antonowiczówna

Opatrzona Św. Sakramentem zmarła w dniu 17. VII. 37 r. przeżywszy lat 16.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy zauku Żołnierskim 9, na cmentarz św. Piotra i Pawła odbędzie się 19. VII r. b. o godz. 4-ej po poł.

Nabożeństwo żałobne zostanie odprawione w kościele św. Rafała w dniu 20. VII. o godz. 7-ej rano.

O czem powiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

MATKA, BRAT I RODZINA

KRONIKA WILEŃSKA

PONIEDZ. Dziś 19 Wniecatego jutro Czesława W

SPOSTRZEŻENIA ZAKŁADU METEOROLOGICZNEGO U.S.B. W WILNIE

Z dnia 18 lipca 1937 r. Ciśnienie średnie 762 Temperatura średnia +19 Temperatura najwyższa +22 Temperatura najniższa +14 Wiatr: Południowo zachodni Tendencja barom.: bez zmian; Uwagi: dość pogodnie, po południu przelotny deszcz.

PROGNOZA POGODY według specjalnych danych Państwowego Instytutu Meteorologicznego w Warszawie.

Po miejscami mglistym ranku w ciągu dnia pogoda słoneczna o za - chmurzeniu umiarkowanym, wznastającym w godzinach południowych. Ciępo. Temperatura dniem około 25 stopni. Wiatry z kierunków północnych. Lekka skłonność do burz.

Hotel Europejski
Pierwszorzędny
Ceny przystępne. Telefony w pokojach. Winda osobowa

TEATR I MUZYKA

— Teatr Muzyczny „Lutnia“. Dziś po raz trzeci wspólnie z operką F. Lehara „Ewa“, która wywołała ogólne uznanie.

W rolach głównych wystąpią: Nochowiczówna, Halmirska, Dembowska.

Folański, Tatrzański i Wyrwicz - Włchowski. Reżyserja B. Folańskiego. Przy pulpicie W. Szczepański. Zespół baletowy wykona impresje maszyny do muzyki K. Skiudera.

Nowa wystawa według projektów E. Grajewskiego.

— „Baron Cygański“ — We wtorek najbliższy ukaże się raz jeden klasyczna operetka J. Straussa „Baron cygański“ — po cenach propagandowych.

— MIEJSKI TEATR LETNI w ogrodzie po Bernardyńskim. — Ostatnie przedstawienia komedji „Bessie“. — Wobec wyjazdu części zespołu na urlopy, świetna nowość repertuaru komedji „Bessie“ zostanie odegrana już tylko dwukrotnie, w dniu dzisiejszym w poniedziałek i jutro we wtorek wieczorem (o godz. 8.15) na ostatnich przedstawieniach, po cenach znżonych w premierowej obsadzie zespołu z p. Ireną Górską, znakomitą odtwórczynią roli tytułowej.

— W środę dana będzie nowa premia sezonu, wznowienie dawno niegranej, a cieszącej się stałe wyjątkowym powodzeniem, kapitalnie wesołej komedji „Ciotka Karola“ z której odbywają się końcowe przygotowania w reżyserji Kazimierza Koreckiego.

Idealnie gola, brzytewki

TOLEDO

DZIEŃ POSTU I ŻAŁOBY NARODU WEJ WŚRÓD ŻYDÓW

WILNO. — Wczoraj żydostwo Wilna obchodziło dzień postu i żałoby narodowej „Tiszbeaw“. W synagogach i bożnicach odbyły się modły, poczem przeprowadzone zostały zbiórki na rzecz „Keren Kajemet“.

WYJAZD EMIGRANTÓW ŻYDÓW DO PALESTYNY, AMERYKI I ARGENTYNY

WILNO. — Z Wilna i woj. wileńskiego wyjechało 46 żydów do Palestyny, Ameryki i Argentyny.

W końcu b.m. wyjeżdża około 30 żydów do Urugwaju i Brazylii.

INSPEKCJA PRZEDSIĘBIORSTW W NIEDZIELĘ

WILNO. Z polecenia władz administracyjnych w dn. 18 b.m. przeprowadzona została w Wilnie inspekcja przedsiębiorstw.

Sprawdzono wszelkiego typu przedsiębiorstwa, przyczem stwierdzono, że nie wszystkie sklepy i zakłady fryzjerskie przestrzegają niedzieli.

W związku z tem sporządzono około 20 protokołów karnych.

POMOC OPIEKI SPOŁECZNEJ

WILNO. — Na skutek podań i prośb, Opieka Społeczna w Wilnie wysłała pomoc przeszło 8 tys. złotych tytułem pomocy bezrobotnym, wyeksploatowanym i poszukującym pracy.

NOWE ZIELEŃCE I TRAWNIKI

WILNO. — Zarząd miasta projektuje urządzić na przeszło 10 ulicach Wilna nowe zieleńce i trawniki.

Prace rozpoczną się w pierwszych dniach bieżącej tygodnia.

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA“

Dziś „EWA“

Jutro **Baron Cygański**

Zakończenie spływu kajakowego Zulfów — Wilno

WILNO. — W niedzielę zakończył się zorganizowany przez Związek Strzelecki ogólnopolski spływ kajakowy Zulfów — Wilno. Pierwsze miejsce w grupie dwóch turystycznych w czasie 2:31:11 na trasie Niemenczyn — Wilno (32 klm.) zajął Z. S. Trocki.

Szóste — Z.S. Stonim 2:43:45. Siódme — Piotrków Tryb. 2:44:59. Ósme — Z.S. Lwów 2, 2:50:07 W jedynkach turystycznych pierwsze miejsce zajął Sochaczew w czasie 2:49:53, drugie — Stonim w czasie 3:01:35. W dwójkach regatowych najlepszy czas uzyskał Bielski „Silesia“ Śląsk. Nagrodę komendanta głównego Z. S. otrzymał powiat. Z.S. Stonim.

Włoscy tenisiści na mecz z Polską

Włochy, reprezentowane będą na meczu z Polską w dniach 23 — 25 b.m. w Warszawie przez następujących zawodników: Palmeri, Stefani, Romanoni i Canepelle. Gracze ci stanowią najwyższą klasę tenisu włoskiego. Eks. - zawodowiec Palmieri, posiada opapanowane wszystkie uderzenia w tenisie, zaskakuje przeciwników sztuczkami technicznymi i gra szybko.

Technicznie na wysokim poziomie, posiada jednak wady właściwe młodym graczom — zbyt tnia nerwowość i zbyt agresywny atak. Zawodnik ten wygrał mecz z Cejnarem i szczyt się rewelacyjnym zwycięstwem nad Crammem. Canepelle jest niebezpieczny z głębi kortu, pokonał Sibę, zdobył seta na Crammie i Henklu. Para Taroni Quintavalla jest zgrana i szybka. Para Stefani — Canepelle ma za sobą zwycięstwo nad angielskim dublem Wildem - Harem, lecz przegrała walkę z parą czeską Cejnar — Caska.

Treningowy obóz dla czołowych naszych piłkarzy

W dniach od 10 do 20 sierpnia odbędzie się w Warszawie obóz treningowy dla czołowych naszych piłkarzy.

W składzie powyższym uderza brak szeregu znanych nazwisk piłkarzy m. in. Wilimowskiego, Habowskiego, Madejskiego, Gedrewicza i t.d.

Mecz nie doszedł do skutku bo sędzia się nie stawiał

KATOWICE. — W Bielsku miał się odbyć w niedzielę mecz watepolo o mistrzostwo Polski pomiędzy mistrzem Polski EKS i Hakochem z Bielska. Mecz nie doszedł do skutku z powodu nie stawienia się sędziego

związkowego. Rozegrany mecz towarzyski zakończył się zwycięstwem EKS w stosunku 4:0 (2:0). Bramki zdobyli Karłczek 1-szy (2) oraz Jankowski i Schwaan.

Zlikwidowany konflikt sportowy Łotwa — Litwa

RYGA. — Konflikt sportowy pomiędzy Łotwą i Litwą, o którym w swoim czasie donosiliśmy, został obecnie zlikwidowany. Wobec tego międzynarodowy mecz obu tych państw w piłce nożnej rozegrany zostanie w Rydze 29 b.m.

re w swoim czasie ostro zaatakowało „Sportowe obyczaje Łotyszów“, zamieściło pod naciskiem władz państwowych artykuł przed paroma dniami, będący wielkim hymnem pochwalnym na temat sportowców i sędziów łotewskich.

Czasopismo „Lietuvos Aidas“, któ

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Smigły wygrywa z WKS. (Grodno) 5:1 (1:1)

WILNO. Na stadionie im. Marszałka Józefa Piłsudskiego rozegrany został mecz piłkarski o wejście do Ligi pomiędzy Smigłymi a WKS-em z Grodna, który zakończył się zwycięstwem drużyny wileńskiej 5:1.

Początkowe minuty gry nie zapowiadały tak wysokiej porażki drużyny grodzieńskiej, która miała swe dobre okresy i z ambicją atakowała bramkę wilan. Trzeba przyznać, że w porównaniu z rokiem ubiegłym, zespół gości mile zaskoczył publiczność wileńską stosując grę szybką, twardą, postawioną na dość wysokim poziomie. Najlepszą częścią drużyny jest atak, któremu mało ustępuje pomoc. Najgorzej zaprezentowała się para obrońców która taktycznie źle się ustawiała, ułatwiając „smigłakom” do przedzierania pod bramkę gości. Tu trzeba także stanąć w obronie bramkarza WKS (Grodno), który za pięć strzelo-nych goli tylko w jednym wypadku ponosi winę, kiedy to przeląkł się bliskiej „bomby” Pawłowskiego i nie próbował jej bronąć. Strzał był do obro-ny.

Rozkaczona „madame” — Smigły, co mecz znajduje się w innej formie. Po zawodach z Kispeszi pisałem o niej w samych superlatywach. Rzeczywiście cała drużyna grała niespodziewanie dobrze. Dziś niestety z obawą wspominam ciężkie mecze, które oczekują niewątpliwie wilan w dalszych rozgrywkach o wejście do Ligi.

Wilanie grali na meczu z Grodnem poniżej swej formy. Nawet „betonowa” obrona Zawieja i Grządziel kilka razy się urywała. W pomocy do przerwy słabiej wypadł Skowroński, który musi się odzwyczaić od t. zw.

„kiwiania”. Moszczyński spełnił swoje zadanie. Szkoda tylko, że w grze zapomina o dokładnym podaniu i o najbliższym partnerze — Drgu. Puzyna na meczu z Węgrami grał bardzo dobrze, bo trzymał się więcej tyłów. Z grodnianinami pozwolił sobie na wy-pady i to utrudniało mu tylko pracę konstrukcyjną.

W ataku najlepiej wypadł Hajdul II, który nareszcie, po dwóch latach oczekiwania znalazł na prawem skrzydle właściwą pozycję i doszedł do formy.

Skrzypczak wyraźnie słaby był fizycznie i miał pecha. Pawłowski udowodnił, że jednak atak wojskowych bez niego strzela o 100 proc. mniej i „gorzej”!

Drg do przerwy niepotrzebnie się bawił, po przerwie zadowolił. No, a Osesikowi należy koniecznie wylać o-łów. Gracz ten ma strzał, nieźle się orientuje, ale nie lubi biegać.

Krótki przebieg meczu. Początko-wo przewagę ma Grodno. Smigły atakuje wypadami i gola zdobywa przez Hajdula, a wyrównanie uzyskuje Wróblewski. Po przerwie więcej z gry po-siada Smigły, który podwyższa wynik meczu ze strzałów Hajdula i Pawłowskiego.

Sędziował prof. Wiro — Kiro do-brze. Tyle o meczu niedzielnym. We środę i czwartek Ognisko i Smigły spotkają się z Pogonią lwow-ską.

W środę gra Ognisko, w czwartek — Smigły. Na te spotkania wyjątko-wo radzimy się wybrać, bo niewątpli-wie Pogoń zademonstruje piękną grę, a ze strony wilan ujrzymy ambitny kontratak. —L—wicz.

Stan walk o wejście do Ligi

Po niedzielnych zawodach o wej-ście do Ligi stan tabeli w poszczegól-nych grupach przedstawia się nastę-pująco:

Table with 2 columns: Group name and results. 1-sza grupa: 1) Polonia Warszawa 3 5:1 8:5, 2) Gryf Toruń 3 4:2 9:6, 3) Union-Tour Łódź 3 2:4 5:7, 4) HCP Poznań 3 1:5 4:8. 2-ga grupa: 1) Naprzód Lipiny 3 3:3 6:6

Table with 2 columns: Team name and results. 2) Podgórze Kraków 2 2:2 5:6, 3) Brygada Czechoch. 1 1:1 1:1. 3-cia grupa: 1) Cresovia Rzeszów 3 6:0 15:1, 2) Unja Lublin 3 4:2 7:10, 3) Strzelec Jan. Dolina 3 1:5 3:8, 4) Rewera Stanisław. 3 1:5 2:8. 4-ta grupa: 1) Smigły Kiłno 2 4:0 11:1, 2) WKS Grodno 2 1:3 3:7, 3) Ruch Brześć n.B. 2 1:3 2:6

Niespodziewana porażka Piłkarskiego m strza Polski

KATOWICE. — Mistrz Polski Ruch z wielkich Hajduk rozegrał mecz ze Śląskiem „Dębem”, przegrywa-jąc niespodziewanie, ale zastąpienie 1:2 (1:1). Ruch wystąpił w pełnym składzie, jedynie bez Wilimowskiego. Bramki dla „Dębu” strzelili Mleczko

i Wichary, a dla Ruchu Piechocezek. Pozaatem z ciekawszych spotkań warto zanotować zwycięstwo drużyny śląskiej „Wawel” z Nowej Wsi nad jedną z najlepszych drużyn Zagłębia Dąbrowskiego „Unja” sosnowiecką 5:3 (0:2).

Rozwój sportu polskiego na Litwie

KRÓLEWIEC Mimo bojkotu, stoso-wanego przez sportowe kluby litew-skie, polski klub sportowy na Litwie — „Sparta” rozwija się coraz lepiej i zyskuje nowych członków.

Klub ten rozszerza swoją działal-ność sportową na różne gałęzie spor-ty i organizuje rozgrywki międzyod-

ziałowe. Ostatnio rozegrano zawody między-oddziałowe w koszykówce i siatkówce, wioślarze prowadzą systematyczne tren-ningi, a zapowiedziany spływ kajako-wy Niemnem do Kowna — świadczy wymownie o żywotności jednego pol-skiego klubu sportowego na Litwie.

Ran w Warszawie

Jak już donosiliśmy, we czwartek przybył do Warszawy, zawodowy bok-ser polski po kilku latach pobytu w Ameryce Edward Ran.

Ran przybył do kraju z zamiarem poświęcenia się trenerstwu bokser-skiemu, nie zaniebując przytem i samych walk, w których nadal zamie-

rza brać udział. Ran pragnie pozostać w Polsce na stałe, co jednak uzależ-nione będzie od warunków pracy.

Pierwszym klubem naszym, który pertraktował z Ranem jeszcze w cza-sie jego pobytu w Ameryce, jest K.S. Granat ze Skażyska. Ran otrzymał już szereg propo-zycyj na stoczenie walk lub objęcie treni-ów z Francji (Paryż) z Londynu, z Dublina oraz Włoch.

W razie pozostania w Polsce Ran założyłby pierwszą szkołę sportową ze specjalnym uwzględnieniem boks-u, na wzór nieznanych u nas sportowych szkół amerykańskich.

Warto przypomnieć, że poraż ostat-ni bawił Ran w Polsce przed 5 laty. O-gółem przebył w Ameryce 7 lat, gdzie stoczył przeszło 100 walk z najlepszy-mi pięściami: wagi lekkiej, pół śred-niej i średniej. Walczył z pięcioma mistrzami świata: Canzonem, Steele, Bat Batalino, Kid Kaplan i Tedy Jaro-szem. Przeszło połowę stoczonych przez siebie walk wygrał nokautem. Sam znokautowany był tylko raz je-den przez Billy Petrolle'a. Kilkakrotnie przegrał przez techniczny nokaut z po-wodu odnawiającej się kontuzji oka.

Ran do dziś jest groźnym przeciwnikiem czołowych pięściarzy świata w swojej wadze.

TOKIO. — Na uniwersyteckich za-wodach pływackich w Japonii padły nast. ciekawsze wyniki:

Table with 2 columns: Distance and time. 100 m. dowolnym — Arai 59,4 sek. 200 dow. — Arai 2:5,8 min. 400 m. dow. — Uto — 4:58,8 min. 200 m. klasycznym — Hamuro 2:45,8 min. 1500 m. — Terrada 19:51,6 min.

BUDAPESZT. Pat. Tytuł mistrza Węgier w dziesięciohoju zdobył Bacsa-lmasi wynikiem 6.762 pkt. Wynik ten jest nowym rekordem Węgier.

LONDYN. Prasa angielska donosi, że najlepsza doniedawna tenisistka świata, amerykańka Helena Wills-Moody, rozwodzi się ze swym mężem, który jest maklerem giełdowym.

PREMIERA. Dwa piękne filmy w jednym programie: 1. Czołowy film produkcji austriackiej „Rotmistrz von Werffen” 2. „ESKAPADA WERONIKI” W rol. gl. HANS MOSER i in.

Polskie KINO „ŚWIATOWID” Mickiewicz 9! Dziś słyszana na całym świecie nasza rodzeczka Pola Negri! W potężnym frapującym „AZUR” Emocjonująca treść arcydzieła filmowym p.t. Bogata wystawa! Wspaniała gra artystów! Nad program ATRAKCJE. Ceny niższe. Sala dobrze wentylowana.

Wypadki w ciągu doby

WILNO. Policja zatrzymała ma-łoletniego trampa Jana Kozłowskiego z Wołynia, Kozłowski dostał się do Wilna i zamierzał udać się ze swym znajomym nad Narocz. Na skutek listu ojca Kozłowskiego, chłopca skierowa-no do miejsca zamieszkania. — Policja zatrzymała w Policjach Porzecha 45-letniego Władysław Buc-kę pod zarzutem sfalszowania trzech weksli na szkodę jednej z firm lę-nych. Falszera osadzono w więzi-niu. — 9-letnia Stanisława Ulewiczówna (Witoldowa 32) wpadła pod przejeżd-żający motocykl. Odniosła ona cięż-kie pokaleczenie. Motocyklista zbiegł. — Włodzimierza Mosiewicza (Wo-dociągowa) pogryzł dotkliwie pies.

Notatki radjowe

OPOWIADANIA BAŁUCKIEO przez radjo Po dzień dzisiejszy twórczość tea-tralna Michała Bałuckiego cieszy się niezmiennym powodzeniem i uznaniem. Natomiast jako powieściopisarz, a zwłaszcza jako nowelista uległ Bałuc-ki zapomnieniu. W setną rocznicę uro-dzin autora „Domu otwartego”, „Grub-nych ryb” — Polskie Radio nadaje cztery audycje, poświęcone nowelom Bałuckiego. Są to opowiadania ściśle związane z Krakowem, miastem, któ-rego świetnym pieczęcią stał się Bałucki. Tętno one pogodą i niefrasobliwym nastrojem, malują wnikliwie koloryt współczesnego autorowi Krakowa, to

też w okresie letnim niechybnie będą stanowiły atrakcję dla naszej publicz-ności. Powyższe audycje są konty-nuacją zamierzeń Polskiego Radja — systematycznego przypominania twór-czości dawniejszych pisarzy polskich. Opowiadania te odczyta przed mi-krofonem krakowskim p. Rudwik Ru-szkowski w dniach 19, 20, 21 i 22 lipca o godz. 21.45.

WIELCY KOMPOZYTORZY PISZĄ LEKKĄ MUZYKĘ koncert radjowy.

Radjowy koncert, który nadany zostanie dnia 20 lipca o godz. 19.00 przekona słuchaczy o tem, iż nawet

NOWA KSIĄZKA MARJANA ZDZIECHOWSKIEGO „W obliczu końca” Wilno, 1937 — str. 360 + XII. Treść: Przedmowa I. Masonja jej cele i ideały, II. Jerzy Cziczera, III. Czer-wony terror, IV. Tragiczna Europa, V. Zwiastuny satanizmu w Polsce, VI. Jak upadają cywilizacje, VII. „Przy złości narodu”, VIII. Testament księcia Eugenjusza Trubieckiego, IX. Antyrom tyzizm i antygermanizm, X. Z powo-żennej psychologii Niemiec, XI. Św. Franciszek z Asyżu a czasy nasze, XII. Tat Twam Asi, XIII. Fryderyk Ozanam, XIV. Postać królowej Jadwigi na tle cza-sów naszych, XV. Pessimizm jako siła wórcza, XVI. Stary Kraków. Do nabycia we wszystkich księgarniach

We Lwowie „SŁOWO” nabyć można w następujących punktach sprzedaży:

- Taduch, kiosk żelazny, — Wały Hetmańskie, L. O. P. P. kiosk — Wały Hetmańskie. Związek Inwalidów kiosk — pl. Halcicki nap. Hot. „Georgea”. Terlecki, kiosk pl. Akademicki 1. Kuźnierczyk, kiosk pl. Akademicki 1. Nowicka, sklep tytoń, ul. Akademicka. Stauber, sklep tytoń, ul. Akademicka. Finkel, — ul. Kościuszki 2. Anster, sklep tyt. Japieleńska 7. Heller, sklep tyt. Legionów 25. Sauer, sklep ty — Legionów 37. Aitman, sklep tyt. — Kazim. Wielk. 4. „Prasa” Biuro Dzien. — Słoneczna 34 (nasz det. sklep.).

Od godz. 14 „SŁOWO” CODZIENNIE nabyć można w WARSZAWIE w kioskach i koszach gazetowych przy ul. ul.: Marszałkowskiej, M. Świat, Brackiej, Szpitalnej, Krak. Przedm., Wierzbowej, Wilejskiej, 6 sierpnia, Śniadeckich, Polnej, Pl. Marszałka Piłsudskiego ul. Teatral-ny pl. Trzech Krzyży pl. Dąbrowskiego, na Pradze przy Zygmunto-wskiej i Po-latowskiego. w Hallach Hotelu Bristol, Europejski i Polonia Palace oraz w kioskach „RUCHU” na dworcach kolejowych.

PREMIERA. Balkon 25 gr. Parter od 54 gr. Wiedeński czar! Amerykański rozmach. Nie całuj w kinie Francis Lederer, Jda Lupino, Ronald Joung. Nad program: ATRAKCJE.

NOWOŚCI F. OLECHNOWICZ Prawda o Sowietach (Drugie wydanie wspomnień z sied-mioletniego pobytu w katordze sowiec-kiej, przejrzone i uzupełnione przez au-tora). Do nabycia we wszystkich księgar-niach.

Na plaży — na letnisku KSIĄŻKI Czytelnia Nowości Jagiellońska 16 — 9. Nowości, beletrystyka, lektura, naukowe, dla młodzieży. Czynna od 12 do 19 godz. Koszta 3 zł. Abonament 1 50 zł. Wysyłka pocztą.

Programy radjowe WILNO. Poniedziałek, dnia 19 lipca 1937 r. 6,30 Pieśń i gimnastyka. 6,38 Muzyka. 7,00 Dz. poranny. 7,10 Muzyka z płyt. 8,00 Przerwa. 11,57 Sygnał czasu hejnał. 12,03 Dz. południowy. 12,15 Chwilką społeczną „Dzień konia” — pogd. 12,25 Muzyka orkiestrowa. 12,40 Od warsztatu do warsztatu: „Pieka-rze” — aud. 13,00 Muzyka popularna. 14,05 Przerwa. 15,00 Muzyka na flet. 15,10 Życie kulturalne miasta i prowincji 15,15 Codzien. odcinek prozy. 15,25 Muzyka operetkowa. 15,45 Wiad. gos-podarze. 16,00 „Antoś chce być teci-nikiem” — dialog. 16,15 Trio salonowe P.R. 16,45 „Cagliostro” — fej. 17,00 Muzyka taneczna. 17,50 „Banany” — pogd. 18,00 Z naszego kraju „Flisacy na Dzień” — fej. 18,10 Muzyka ka-meralna. 18,25 „Żeglarze słodkich wód” — pogd. 18,40 Program na wtro-rek. 18,45 Wileń. wiadom. sportowe. 18,50 Pogadanka aktualna. 19,00 Au-dycja żołnierska. 19,40 Pogadanka sport. 20,00 Koncert lekkiej Ork. Maryn. Wojen. 20,45 Dz. wieczorny. 20,55 Po-gadanka aktualna. 21,00 Cyganie gra-ją. 21,45 „W starym domu” recytacja. 22,00 Recital fortepianowy R. Byka. 22,35 Fragmenty operowe. 22,50 Osta-t. nie wiadomości i komunikaty. 23,00 Koncert życzeń. 23,30 Zakończenie pro-gramu.

Lekarze Dr. Zygmunt KUDREWICZ Choroby weneryczne — syfilis, skórne i moczopłciowe. Przyjmuje od g. 8—1 3—8, Zamkowa 15 m. 2. Tel. 19-60.

Kupno i sprzedaż EMERYCI! Sprzedam ziemię ogrodową z zabudowaniami 3 i pół ha. — Nowowilejka, Górńska 10.

Lokale 2 FRONTOWE POKOJE (salon i sypialny) wyodrębnione z 6-pokojowego mieszkania w komfortowym domu do wynajęcia. Wiadomość tel. 12-96 w godzinach urzędowych.

DO WYNAJĘCIA 6-cio i 3 pokojowe mieszkanie z wszelkimi wygodami, Ul. Dąbrowskiego 7.

DO WYNAJĘCIA pokój ciepły, słoneczny ul. Dąbrowskiego 7 m. 4.

POKOJ UMEBLOWANY do wynaję-cia. Bonifraterska 14 m. 10.

W WARSZAWIE POKÓJ DO WY-NAJĘCIA, duży, słoneczny, dwuosobowy z utrzymaniem. Wszystkie wygody, wanna, winda, telefon. Nowy dom. Grójecka 27 m. 10 tel. 93059.

Nauka WPISY do Bursy i na „Trzyletnie kursy” bielizniarstwa, haftu, krawiectwa i trykotarstwa, oraz na 3 miesięczny wieczorowy kurs krawiectwa dla do-rośliwych, przyjmując zapisy ucznie od godziny 10 — 12 na Zarzeczcu 5/2. Zarząd Stowarzyszenia Pań Miłosier-dzia św. Wincentego a Paulo

Poszukują nrocy NAUCZYCIELKI korepetytorki, wychowawczynie, bony, pielęgniarki, ochmi-strzynie i wszelkiego rodzaju służbą domową zapośrednicza Wojewódzkie Biuro Funduszu Pracy. Wilno, Poznańska 2, tel. 12-06, od godz. 8 — 15.

SIOSTRA (h. studentka medycyny) Bańki, zastrzyki, masaż, kateteryzacja. Przyjmuje dwórzny. Wilno, Wilkomierska Nr. 3 m. 8, drugi dom od Zielo-nego mostu, Kreniowa.

OSOBA STARSZA w wieku 45 lat, zna na Stowarzyszeniu Św. Wincentego a Paulo, poszukuje obowiązków pilno-wania mieszkania. Uczciwa, stateczna, wywiązująca się sumiennie z zobowią-zania przyjętego. Zgłaszać się proszę na Zarzeczcu 5/2 lub do Biura Mlynowa 2/9.

BIURO PRACY Stowarzyszenia Pań Miłosierdzia Św. Wincentego a Paulo poleca uczciwe i kwalifikowane nauczy-cielki, wychowawczynie, bony, pielę-gniarki, pokojowe z sztywnym gospodoy-nie i kucharkę. Zapisy pracownic co-dziennie od 10 — 13 Młynowa 2/9.